

Wiadomości KSN

Biuletyn Informacyjny Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „S”

Nr 18

maj

1997 r.

Solidarność

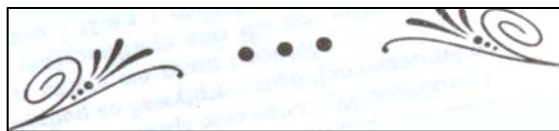
20 Posiedzenie Prezydium Rady KSN NSZZ „S” 26 kwiecień 1997

Dnia 26 kwietnia 1997 r. odbyło się posiedzenie Prezydium KSN. Obradom przewodniczył Janusz Sobieszczęński.

1. W wyniku głosowania przyjęto do przedstawienia Radzie KSN uchwałę o Preliminarzu budżetowym naszej Sekcji na 1997 r.

2. W związku z zamierzonymi przez Prezydium negocjacjami z Ministerstwem Edukacji Narodowej i Komitetem Badań Naukowych zostały ustalone wstępne tematy tych negocjacji. Głównym punktem rozmów będzie sprawa odpowiednich środków na szkolnictwo i naukę w Budżecie Państwa na 1998 r. Należy zwrócić uwagę, aby zostały zapewnione środki na „skutki przechodzące” wynagrodzeń pracowników szkół wyższych związane z podwyżkami „lipcowymi”. W wielu uczelniach obecnie zabrakło na to pieniędzy - rodzi to duże napięcia w poszczególnych jednostkach pracy. K. Schmidt-Szałowski zaproponował, aby w planowanych rozmowach zwrócić się z wnioskiem o prawne uregulowanie statusu doktorantów. Prawnego uregulowania wymaga również sprawa długości urlopu wypoczynkowego pracowników naukowo-dydaktycznych na wyższych uczelniach i w instytutach badawczych. Nowa ustawa o Polskiej Akademii Nauk przyznaje pracownikom naukowym PAN 36 dni roboczych - nie licząc dni wolnych od pracy ustawowo.

3. Omawiano sprawę sytuacji w Ogólnopolskiej Komisji Porozumiewawczej Polskiej Akademii Nauk „Solidarność”: sprawę formalnej przynależności Organizacji Zakładowych PAN do KSN (tylko 11 Instytutów PAN dopełniło formalności akcesu do Sekcji i płaci składki), oraz zakres wzajemnych związków pomiędzy KSN a OKP PAN „S”. O rozstrzygnięcie trudnych spraw zwrócono się do Komisji Rewizyjnych KSN i OKP PAN.



4. Hanna Witkowska przedstawiła aktualne sprawy naszej aktywności na forum międzynarodowym. Szczególnie pilne jest wysunięcie naszego kandydata na członka Rady Europejskiej Education International i ETUCE. Wybory zostały przyspieszone z uwagi na decyzję o współdziałaniu na terenie Europy obu organizacji EI i ETUCE.

5. Naradzano się nad skutecznym sposobem rozwiązywania problemów kierowanych do naszej Komisji Interwencyjnej.

6. Janusz Sobieszczęński złożył sprawozdanie z posiedzenia Rady Sekretariatu Nauki i Oświaty.

7. Omawiano szereg bieżących spraw dotyczących naszej Sekcji i Związku.

Maria Wesółowska

W zeszycie

20 Prezydium KSN.

Edukacja i Nauka w programie wyborczym AW "S".

Barbara Radejowska - stan aktualny i tezy programowe ROP dla szkolnictwa wyższego.

Dokumenty KBN w sprawie środków na podwyżki w PAN i JBR..

W sprawie uposażeń pracowników przechodzących na emeryturę.

Sprawozdanie Zespołu d/s Kształcenia Nauczycieli.

Sprawy członkowskie - JBR-y członkowie KSN.

EDUKACJA I NAUKA W POLSCE - ZAŁOŻENIA PROGRAMOWE

AKCJI WYBORCZEJ *SOLIDARNOŚĆ*

Założenia wstępne

Edukacja i nauka to fundament naszej cywilizacji. Edukacja i nauka decydują o ciągłości tradycji i harmonijnym wprowadzaniu przemian.

Cechą współczesnego świata jest szybka transformacja osiągnięć nauki do codzienności. Szansę na rozwój będą miały jedynie te społeczeństwa, w których ludzie zdobędą nie tylko nowe umiejętności, ale także będą potrafili samodzielnie rozwiązywać problemy i działać twórczo. W perspektywie lat wymagania te będą się zwiększać. Określą zupełnie nowe proporcje ilościowe pomiędzy rodzajami stanowisk pracy, będą determinować charakter i rozmiary bezrobocia. **Wykształcenie społeczeństw zadecyduje o międzynarodowym podziale pracy, a w konsekwencji będzie wpływać na podział zysków w wymiarze globalnym.**

Roli edukacji i nauki nie można sprowadzić tylko do wymiaru ekonomicznego. **Nie mniej ważna jest ich rola cywilizacyjna, w tym kulturotwórcza.** To także musi stanowić o odnoszeniu się do edukacji i nauki i musi być uwzględniane przy planowaniu niezbędnych przeobrażeń w tych dziedzinach.

Doświadczenia wielu krajów świata wskazują dobitnie, że **bez upowszechnienia kształcenia trudno liczyć na uformowanie stabilnej demokracji.** Nadmierne zróżnicowanie w poziomie wykształcenia w powiązaniu z rozwarstwieniem ekonomicznym uniemożliwi ukształtowanie się społeczeństwa ludzi wolnych i życzliwych, spowoduje nasilenie się ostrości podziałów społecznych i konfliktów.

Myśląc więc o przyszłości **proponujemy stworzenie ludziom możliwości kształcenia się w jak najszerszym zakresie. Proponujemy, aby był to program dla społeczeństwa i dla Państwa.** Myśląc o zbliżającym się wejściu do Unii Europejskiej proponujemy, by w Polsce w odniesieniu do edukacji dążyć do osiągnięcia standardów na poziomie wyższym niż w Unii, w szczególności w zakresie powszechności i jakości kształcenia.

Ogólny stan, w którym znajdują się obecnie dziedziny edukacji i nauki, oceniamy jako wysoce niezadowolający, gdyż nie odpowiada on istotnym potrzebom społeczeństwa. Istnieje uzasadniona obawa, że w okresie najbliższych dziesięcioleci niedorozwój tych dziedzin będzie czynnikiem hamującym cywilizacyjny rozwój naszego kraju, stawiając go w niekorzystnej sytuacji wobec większości krajów europejskich. Równocześnie trzeba wziąć pod uwagę, że niezbędna, zasadnicza poprawa tego stanu będzie wymagać dużego wysiłku organizacyjnego i poniesienia poważnych kosztów. W pierwszej kolejności trzeba opracować realistyczny program reform, który powinien być wdrażany systematycznie w ciągu kilku do kilkunastu lat. Musi to być program akceptowany zarówno przez środowiska zawodowe, które będą go realizowały, jak i przez całe społeczeństwo tak, aby ludzie współdziałali w jego wprowadzaniu i zgodzili się przeznaczyć na ten cel odpowiednie środki. Jest to decyzja trudna, ale konieczna. Potrzebne będzie odpowiednio większe zaangażowanie budżetu państwa, a także rozbudowa mechanizmów wspierających.

Stan obecny i stan, który należy osiągnąć, aby społeczeństwo i Państwo mogły sprostać wyzwaniom jakie niesie współczesna cywilizacja i konkurencja, wymagają podjęcia natychmiastowych działań. Konieczna jest realna zmiana polityki Państwa wobec edukacji i nauki, a także odpowiednie zmiany w obszarze edukacji i nauki, dostosowujące je do nowych zadań.

Postępujący regres w dziedzinie oświaty i nauki w Polsce stwarza kolejne w naszej historii bezpośrednie zagrożenie niepodległego bytu RP. Dlatego w sprawie edukacji i nauki niezbędna jest zmiana nastawienia całego społeczeństwa- Bez zgodnego współdziałania: kształconych, ich rodzin, środków masowego przekazu, systemu oświatowego i innych czynników, nie ma co Uczyć na sukces.

Kluczowym elementem reformy w odniesieniu do edukacji jest **przyjęcie zasady w pełni powszechnego kształcenia na poziomie szkoły średniej**. Okres wprowadzania w życie tej zasady powinien być możliwie najkrótszy - uzależniony od czasu niezbędnego do odpowiedniego powiększenia liczby wykwalifikowanych nauczycieli, gwarantujących utrzymanie wysokiego poziomu kształcenia, odpowiedniego dostosowania systemu szkół i możliwości finansowych Państwa. Prace nad przygotowaniem projektu tej zasadniczej reformy nie powinny przekraczać trzech lat.

Koniecznością staje się lepsze dostosowanie sylwetki absolwenta, na wszystkich poziomach kształcenia, do wymagań gospodarki wolnorynkowej i do warunków, jakie stworzy likwidacja granic między państwami europejskimi. Nie wolno jednak zapominać o naszym dziedzictwie kulturowym i kształtowaniu postawy obywatelskiej.

System kształcenia powinien ułatwiać kontynuację przerwanej nauki, należy także rozbudowywać instytucje kształcenia ustawicznego.

W odniesieniu do studiów wyższych powinna obowiązywać zasada powszechnej dostępności dla wszystkich osób posiadających maturę, przy zachowaniu równych szans edukacyjnych. Trudna sytuacja materialna kandydatów nie może być przeszkodą ograniczającą dostępność studiów.

Wieloletnie opóźnienie Polski w powszechności kształcenia na poziomie wyższym, pogłębiło się w latach osiemdziesiątych. Szybkie zwiększanie liczby ludzi z wyższym wykształceniem jest nieodzowne. W "Założeniach długofalowej polityki edukacyjnej państwa ze szczególnym uwzględnieniem programu rozwoju kształcenia na poziomie wyższym" opracowanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej proponuje się, aby w 2010 roku wskaźnik skolaryzacji wynosił 39,0%. Tę propozycję można by uznać za zadowalającą. Jednak uwzględniając dotychczasową praktykę i brak deklaracji dotyczących strony finansowej przedsięwzięcia, można mieć obawę, że brakuje woli politycznej do jej realizacji.

Osiągnięcie wskaźnika skolaryzacji (w grupie wiekowej 19-24 lata) na poziomie 40% w 2010 roku wymaga skokowego zwiększenia środków finansowych już teraz. Środki z budżetu państwa niezbędne na powstrzymanie narastania procesów negatywnych w szkołach wyższych (luka pokoleniowa, wieloletowość) szacuje się na 2% PKB. Taki poziom finansowania trzeba osiągnąć jak najszybciej. W dalszej perspektywie środki finansowe na szkolnictwo wyższe powinny być zwiększone do około 3%. Udział w upowszechnianiu kształcenia powinny mieć studia płatne w uczelniach niepaństwowych. Koniecznością staje się zachowanie dotychczasowych płatnych form studiów w uczelniach państwowych.

Także finansowania nauki na poziomie 0,5% PKB nie można w żaden sposób pogodzić z polską racją stanu i aspiracjami narodu polskiego. Poprzez udokumentowaną argumentację należy uświadomić społeczeństwu cywilizacyjne konsekwencje niedoinwestowania w tym zakresie, doprowadzając do publicznego zobowiązania się nowego rządu do finansowania nauki na poziomie minimum 1,5% PKB. Trzeba dążyć do dalszego zwiększenia inwestowania w naukę do poziomu przyjętego w krajach wysoko rozwiniętych.

Kierunki przemian w systemie edukacji

Niewłaściwa struktura systemu edukacji, niedostosowana do potrzeb i aspiracji młodego pokolenia, nie zapewnia odpowiednich standardów nauczania. Coraz wyraźniej występuje sprzeczność między szybko rozrastającym się zakresem działalności szkolnictwa wyższego i wzrostem liczby studentów, a stanem i strukturą szkolnictwa ponadpodstawowego. Nie jest ono obecnie zdolne do zapewnienia młodzieży takiego przygotowania, aby znaczna jej część mogła z powodzeniem kontynuować naukę w wyższych uczelniach. Z drugiej strony szkolnictwo wyższe nadal jeszcze nie potrafi w sposób powszechny przedstawić potencjalnym kandydatom na studia oferty dostosowanej do ich potrzeb i aspiracji. Obecny system edukacji powinien być zatem zasadniczo przekształcony. Wprowadzanie niezbędnych zmian trzeba rozłożyć na etapy, które jednak powinny być realizowane zgodnie z jednolity, dokładnie opracowaną i społecznie akceptowaną koncepcją, obejmującą całość systemu - od szkoły podstawowej do uniwersytetu.

Trzeba zaakceptować następujące założenia wyjściowe określające podstawę nowego systemu edukacji:

- Konieczne jest unowocześnienie szkoły podstawowej, którego celem byłoby lepsze przygotowanie uczniów do wykorzystania zdobytej wiedzy. Program powinien zakładać, że wszyscy kończący ten etap kształcenia będą kontynuować naukę w szkole średniej o obranym przez siebie profilu.

- Należy przyjąć, że każdy uczeń, poza szczególnymi wyjątkami, powinien ukończyć szkołę średnią, przy czym w większości powinny to być szkoły o profilu ogólnokształcącym, przygotowujące absolwentów do studiów wyższych.
- Egzamin maturalny, jednakowy w całym kraju, powinien w sposób obiektywny i jednoznaczny określać przygotowanie młodego człowieka do podjęcia studiów wyższych.
- Wyższe uczelnie powinny być dostępne dla wszystkich absolwentów szkół średnich, a podstawą przyjęcia na studia wyższe powinny być wyniki uzyskane na maturze państwowej, o ile szczególnie charakter studiów nie wymaga dodatkowego sprawdzianu.
- Szkolnictwo wyższe powinno obejmować zarówno studia zawodowe, kończące się tytułem licencjata (lub inżyniera), jak i studia akademickie, w których podstawowym modelem powinien być układ trójstopniowy: licencjat (lub inżynier) - magister - doktor.
- W dalszym ciągu należy poszerzać autonomię uczelni. Uprawnienia do kształtowania struktury wewnętrznej i ustroju wewnętrznego powinny być w gestii uczelni.
- Szczególną wagę należy przywiązywać do instytucji i metod oceny jakości i poziomu kształcenia w poszczególnych uczelniach i wydziałach, jak również do trybu i kryteriów stosowanych przy udzielaniu uczelniom praw do nadawania tytułów zawodowych, tj. do akredytacji.
- Uprawnienia do prowadzenia studiów i nadawania tytułów zawodowych, niezależnie od formy własności szkoły (państwowe i nie państwowe), powinny wynikać z orzeczeń organu upoważnionego do przyznawania akredytacji.
- Należy rozbudowywać system pomocy materialnej dla studentów angażujący środki finansowe nie tylko z budżetu państwa. Obok różnych form stypendiów pożądane jest stworzenie systemu pożyczek (kredytów).
- Budżet państwa oraz budżety samorządów terytorialnych należy traktować jako główne i trwałe źródła finansowania szkolnictwa wszystkich szczebli, niezależnie od możliwości korzystania z innych źródeł.
- Rozwój nowoczesnych środków komunikowania się otwiera zupełnie nowe, dotychczas nieznanne, możliwości organizacji i prowadzenia toku kształcenia. Te możliwości trzeba wykorzystać i tak je wkomponować w proces kształcenia, aby polepszyć dialog pomiędzy uczniem i nauczycielem. Koniecznością jest rozpoczęcie badań i prac koncepcyjnych nad systemem kształcenia opartym na wykorzystaniu nowoczesnych środków multimedialnych. Badania te powinny być zamówione przez Ministra Edukacji Narodowej.
- Sfera koncepcyjna - programowa systemu edukacji i nauki powinna być niezależna od aktualnych układów politycznych i personalnych. Rozważenia wymaga wprowadzenie administracyjnego podporządkowania systemu edukacji tylko jednemu resortowi - Ministerstwu Edukacji Narodowej.

Kierunki przemian w systemie nauki

Nauka jest źródłem rozwoju cywilizacyjnego i najważniejszym czynnikiem decydującym o jakości kształcenia. Poziom i zakres prowadzonych badań w sposób bezpośredni i pośredni determinują możliwości rozwoju gospodarczego w dłuższym okresie czasu.

Po znacznych stratach kadrowych lat osiemdziesiątych, w których z różnych przyczyn od pracy badawczej odeszło 25% pracowników nauki, obecnie nastąpił okres, w którym wazą się losy nauki polskiej. Niedobory środków finansowych utrudniają podejmowanie ambitnych, długookresowych zadań. Pozostałości starych struktur i przyzwyczajzeń blokują powstawanie nowych inicjatyw. Podobną rolę blokującą w placówkach badawczych spełnia przeniesiony ze szkolnictwa wyższego system stopni, tytułów i stanowisk. Gospodarka jeszcze nieustabilizowana i nie zorientowana na długookresowe cele nie jest w stanie stworzyć pozabudżetowych wydajnych źródeł finansowania. Niekontrolowany pod tym względem proces prywatyzacji często przerywa oczywiste i niezbędne powiązania gospodarki z krajowymi placówkami badawczymi. Brak propozycji przyszłościowych rozwiązań i uregulowań w obszarze nauki opóźnia proces transformacji i może być przyczyną znacznych strat potencjału badawczego.

- Najtrudniejszym zadaniem jest wkomponowanie w gospodarkę mechanizmów skłaniających do osiągnięcia efektywności ekonomicznej w oparciu o wykorzystywanie osiągnięć i możliwości zespołów badawczych. Wymaga to przygotowania nowej polityki społecznej i gospodarczej państwa.
- Muszą być zarysowane perspektywy rozwoju nauki, a także stabilne unormowania skłaniające do podejmowania działalności naukowo-badawczej i wdrożeniowej. Wymaga to nowego zdefiniowania podmiotów i przedmiotów badań oraz zasad ich finansowania. Jasno opisać

trzeba rolę i zadania placówek naukowych (badania podstawowe, badania stosowane, służby) i określić metody wdrażania postępu naukowo-technicznego. Potrzebne będzie stosowne uporządkowanie i uzupełnienie przepisów prawa.

- Trzeba stworzyć warunki prawne i finansowe sprzyjające restrukturyzacji (połączonej niekiedy z prywatyzacją) istniejących instytucji naukowych, uwzględniające bezpieczeństwo socjalne pracowników i wykorzystanie ich potencjału naukowego. Należy wprowadzić system zapewnienia stałego zatrudnienia dla tych, którzy swymi pracami potwierdzili zdolność do samodzielnej pracy badawczej.
- Należy umocnić status korporacji uczonych - Polskiej Akademii Nauk oraz innych korporacji i towarzystw naukowych. Placówkom naukowym PAN należy zapewnić jak najdalej idącą samorządność i samodzielność w decydowaniu o ich sprawach merytorycznych i organizacyjnych
- Zadaniem państwa jest ustalenie strategicznych programów rozwoju szczególnie ważnych dziedzin, wymagających nadzoru i opieki państwa i zapewnienie im odpowiednio sprawnego zaplecza placówek naukowych (np. w postaci instytutów państwowych).
- Należy zapewnić jak największą swobodę w wyborze sposobu organizowania pracy badawczej placówek naukowych i poszczególnych pracowników nauki. Struktura stanowisk wymaga znacznego odformalizowania.
- Jedynym dysponentem funduszy z budżetu państwa na działania naukowe jest Komitet Badań Naukowych. KBN powstał jako wyraz środowiskowej potrzeby unowocześnienia systemu finansowania nauki w Polsce i ma na swoim koncie wiele niewątpliwych sukcesów. Najważniejszymi wśród nich są: wprowadzenie rzeczywistych elementów konkurencyjności w staraniu się o finansowanie poszczególnych tematów badawczych i wprowadzenie kategoryzacji placówek badawczych. Uznając KBN jako ważne rozwiązanie systemowe, należy dążyć do przekształceń eliminujących wiele widocznych wyraźnie jego wad. Należy zweryfikować system i kryteria rozdziału środków, w tym także z uwzględnieniem wyważenia problemu motywacji naukowca przy podejmowaniu badań (pasja twórcza-konieczność zapewnienia bytu rodzinie). Potrzebne jest stworzenie systemu doprowadzającego osiągnięcia nauki aż do wejścia na rynek.

Rozwój kadry edukacyjnej i naukowej

Powiększa się niedobór dostatecznie przygotowanej kadry zawodowej, zdolnej do realizacji nowych, rosnących zadań stojących przed edukacją i nauką. Sytuacja pod tym względem w ciągu ostatnich lat uległa pogorszeniu ze względu na niedostateczny dopływ odpowiednich kandydatów do zawodu nauczyciela i pracownika nauki, jak również wskutek przechodzenia wartościowej, doświadczonej kadry do innych obszarów aktywności zawodowej. Podstawowym warunkiem dokonania postępu w dziedzinie edukacji jest przygotowanie odpowiednich kadr nauczycieli, zdolnych do sprostania nowym zadaniom edukacyjnym na wszystkich szczeblach, od szkół podstawowych do uniwersytetów.

- Szkoły podstawowe są szczególnie ważnym etapem edukacji, gdyż w tym okresie rozwoju człowieka następuje kształtowanie osobowości, rozwój inteligencji, ukierunkowanie zainteresowań oraz opanowanie podstawowych narzędzi zdobywania wiedzy i umiejętności krytycznej analizy informacji. Ten etap edukacji będzie wymagał przez najbliższe lata, a nawet dziesięciolecia, stałego dopływu licznej kadry wysoko wykwalifikowanych pedagogów, zdolnych do wdrażania nowoczesnych metod w zakresie dydaktyki i wychowania.
- Szkolnictwo średnie stoi obecnie przed wyjątkowo trudnym zadaniem, polegającym na istotnym zwiększeniu liczby uczniów w szkołach typu ogólnokształcącego, o programie zapewniającym młodzieży dobre przygotowanie do studiów wyższych. Zwiększeniu liczby placówek o profilu ogólnokształcącym i wzrostowi liczby zatrudnionych w nich nauczycieli powinna towarzyszyć troska o to, aby pracę w tych szkołach podejmowały osoby o najwyższych kwalifikacjach zawodowych i moralnych.

W celu zapewnienia dopływu odpowiednio przygotowanych kadr do szkolnictwa podstawowego i średniego trzeba niezwłocznie podjąć działania zmierzające do:

- Zwiększenia atrakcyjności i podniesienia prestiżu zawodu nauczyciela, co wiąże się z za-

pewnieniem dogodnych warunków pracy, a w tym - z odpowiednią wysokością uposażeń, zróżnicowaną w zależności od kwalifikacji i osiągnięć nauczyciela.

- Stworzenia takich możliwości studiowania, a także odpowiedniego systemu zachęt materialnych, aby zachęcić najzdolniejszą młodzież do podejmowania studiów wyższych o profilu pedagogicznym, z zamiarem poświęcenia się pracy w zawodzie nauczyciela. W tym celu konieczne jest rozwijanie odpowiednio sprofilowanych kierunków studiów, zwłaszcza w uniwersytetach o wysokim poziomie kształcenia i o uznanej pozycji. Do ich podejmowania powinna zachęcać młodzież atrakcyjna oferta stypendialna. Wobec realnie istniejących ograniczeń, świadczeniami stypendialnymi nie będzie można objąć wszystkich studentów, potrzebujących wsparcia materialnego. Nakazem chwili jest wyjście naprzeciw społecznemu zapotrzebowaniu i wystąpienie ze znacznie szerszą ofertą bezpłatnych studiów dla osób pracujących. Nauczycielom należy stworzyć warunki do nieustannego podnoszenia kwalifikacji.
- Reformy programu studiów przyszłych nauczycieli, która powinna przewidywać zwiększenie nacisku na takie zagadnienia jak: psychologia wychowawcza, metodyka pracy samodzielnej ucznia, umiejętność rozpoznawania i rozwijania wrodzonych zdolności dziecka itp., korzystania z nowoczesnych narzędzi pracy (komputer, internet, sprzęt audio-video itp.). Zmiany te należy wprowadzić nawet kosztem wiedzy nauczyciela z zakresu wybranego kierunku studiów.

System zatrudniania nauczycieli, zapewniając im odpowiednią pozycję społeczną, powinien być równocześnie elastyczny tak, aby umożliwiał w razie potrzeby łatwą zmianę zatrudnienia w placówkach edukacyjnych, a także w szczególnych przypadkach – przechodzenie nauczycieli do innych zawodów na atrakcyjnych dla nich warunkach.

Prawidłowy rozwój szkolnictwa wyższego, wymagający tworzenia uczelni nowego typu, jak wyższe szkoły zawodowe, oraz rozwijania nowych elastycznych systemów studiów (m.in. studiów trójstopniowych: licencjat - magister - doktor), nie może być osiągnięty bez zatrudniania odpowiednio wykwalifikowanych pracowników, przede wszystkim młodych doktorów. Rozwój kadry nauczycieli akademickich, konieczny przy planowanym wzroście liczby studiującej młodzieży, wymaga zasadniczych zmian w systemie kształcenia i awansowania pracowników szkół wyższych i innych placówek naukowych.

- **Trzeba znacznie upowszechnić kształcenie na poziomie doktoratu** zarówno w uczelniach, jak też w placówkach naukowych PAN i instytutach resortowych. Jednak uprawnienia do prowadzenia takich studiów powinny mieć jedynie placówki zatrudniające zespoły pracowników naukowych o wysokich, sprawdzonych kwalifikacjach i odpowiednio wyposażone w aparaturę badawczą. W tej grupie placówek trzeba utrzymać zróżnicowanie trybu zdobywania stopnia doktora (nie tylko poprzez uczestnictwo w studiach doktoranckich).
- **W celu racjonalnego wykorzystania odpowiednio wykształconych kadr pracowników nauki trzeba dążyć do skrócenia zbyt długo trwającego obecnie wstępnego etapu w ich karierze naukowej.** Należy rozważyć możliwość rozszerzenia formalnych uprawnień doktora do pełnienia funkcji związanych z kształceniem kadr. Skuteczne działanie instytucji mającej charakter samorządu środowisk naukowych, a dbającej o poziom nadawanych doktoratów, jest w tej sytuacji szczególnie ważne. Trzeba również rozważyć możliwość zatrudniania na stanowisku profesora wybitnych specjalistów-praktyków, jeśli jest to potrzebne do rozwoju naukowej lub dydaktycznej działalności szkoły.

Finansowanie edukacji i nauki

Od lat utrzymywane jest głębokie niedofinansowanie edukacji i nauki oraz nieracjonalna gospodarka środkami. Niedostateczne środki nie wystarczają na zaspokojenie nawet podstawowych potrzeb placówek edukacyjnych i naukowych. Jest to równocześnie przyczyną coraz częściej występujących objawów patologicznych w sposobie działania szeregu placówek, tych mianowicie, które uznały za cel główny zdobywanie środków zamiast realizacji zadań, do jakich są powołane. Sytuację pogarsza nieracjonalność w dysponowaniu środkami wskutek braku strategicznych decyzji co do perspektywy rozwoju poszczególnych dziedzin. W tej sytuacji dochodzi do głębokiej destrukcji wielu wartościowych i potrzebnych ośrodków naukowych.

- Poprawa finansowania edukacji i nauki nie może być odkładana na okres po rozpoczęciu realizacji reformy, gdyż przedłużający się stan krytyczny powoduje z roku na rok powiększające się straty. Im gorszy będzie stan wyjściowy, tym trudniej będzie rozpocząć wprowadzanie niezbędnych zmian, a rezultatem tego będzie dalsza zwłoka w realizacji reformy, która już obecnie jest znacznie opóźniona.
- Za niezbędne minimum środków ogółem przeznaczanych na edukację i naukę należy przyjąć taki ich poziom, który zahamuje postępującą od szeregu lat dekapitalizację majątku oraz zapewni przynajmniej prostą reprodukcję kadr o odpowiednich kwalifikacjach, zatrudnionych w tych dziedzinach. Ponadto powinna być respektowana zasada, że rosnącym zadaniom muszą towarzyszyć dodatkowe środki na ich realizację.
- Właściwe organy władz państwowych powinny ustalić programy rozwoju dziedzin, za które państwo jest szczególnie odpowiedzialne (ochrona zdrowia, ochrona środowiska, bezpieczeństwo państwa i obywateli, edukacja i in.). Na tej podstawie powinny być skierowane znaczące środki na prowadzenie badań naukowych potrzebnych do realizacji tych programów.
- Konieczne są: poprawa efektywności ekonomicznej i zwiększenie dyscypliny w zakresie dysponowania środkami budżetowymi przeznaczonymi na edukację i naukę tak, aby były one wykorzystywane racjonalnie i zgodnie z przeznaczeniem.

Edukacja i nauka należą do tych dziedzin, które w perspektywie wieloletniej decydują o rozwoju kraju i poziomie życia społeczeństwa. Są to zatem dziedziny, za które państwo ponosi szczególną odpowiedzialność, podobnie jak za bezpieczeństwo kraju i obywateli, stan zdrowotny ludności lub ład wewnętrzny. Nie mogą być one obszarem rozgrywek i rywalizacji polityków. Konieczna jest tu współpraca różnych ugrupowań politycznych, nawet wtedy, gdy dzielą je istotne różnice programowe. W przeciwnym razie reforma nie osiągnie zamierzonego celu, którym jest zapewnienie takiego rozwoju nauki i edukacji, aby mogły one sprostać wymaganiom społeczeństwa na progu XXI wieku.

Założenia programowe przyjęte przez Podzespół Programowy d/s Szkolnictwa Wyższego i Nauki, na posiedzeniu w dniu 19 kwietnia 1997 r.

/-/ v-Przew. Zespołu Janusz Sobieszkański

Warszawa, 19.04.1997 r.

Publikujemy założenia programowe AW „S” dotyczące nauki i szkolnictwa wyższego. Stanowią one integralną część założeń programowych AW „S” dotyczących całej edukacji w Polsce.

(red.)

Dr inż. Barbara Radejowska
Komisja Zakładowa NSZZ „S”
w Politechnice Warszawskiej

SZKOLNICTWO WYŻSZE

Stan aktualny i tezy programowe

Fragmety referatu wygłoszone na Konferencji Programowej ROP.

Współautorzy: Marek Dziekiewicz, Zdzisław Nagórski, Tomasz Wiśniewski

/Referat został złożony do publikacji w „Tygodniku Solidarność”/.

Edukacja rozumiana jako proces zarówno kształcenia jak i wychowania człowieka musi należeć do strategicznych obszarów w polityce państwa polskiego. Poziom Edukacji decyduje o suwerenności Narodu i państwa lub o jej utracie. Od tego, jakie zostaną przyjęte rozwiązania strategiczne w dziedzinie Edukacji i Nauki zależeć będzie miejsce Polski w Europie i świecie w XXI wieku.

Zadbanie i niedoinwestowanie sfery Edukacji Narodowej stanowią potencjalną groźbę stopniowej utraty suwerenności. Zagrożenie to nie powinno być nigdy bagatelizowane, tym bardziej, że nadal są w Polsce siły, które zadziwiająco łatwo zamieniły pojęcia patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny pojęciami tolerancji i kosmopolityzmu.

W dzisiejszych czasach, często pod pozorem współpracy międzynarodowej odbywa się bezwzględna walka o podporządkowanie i uzależnienie państw słabszych od bardziej rozwiniętych gospodarczo, prowadzona przede wszystkim metodami pozamilitarnymi Polska w tej grze nie stanowi wyjątku, gdyż zbyt silna gospodarczo i intelektualnie - to problem dla Europy Zachodniej.

W tabeli nr 1 pokazano wskaźniki liczebności uczniów i studentów na 1000 mieszkańców w latach 1990-91 w rozwiniętych krajach świata i w Polsce. Z tabeli wynika, że całkowita uczniów i studentów w Polsce jest jedną z najniższych, natomiast udział w tej liczbie z wykształceniem podstawowym jest najwyższy /z wyjątkiem Irlandii/, zaś udział uczniów z wykształceniem średnim i studentów znowu jest zdecydowanie najniższy! A więc Polska ma być krajem montowni i hurtowni, śmietnikiem Europy! Decyzję o tym ma, czy wchodzić w struktury europejskie jako równoprawny czy podrzędny partner muszą podjąć sami Polacy. Dlatego też naszym celem powinna być zmiana dotychczasowych priorytetów w strategii państwa w zakresie finansowania Edukacji i Nauki.

Ruch Odbudowy Polski postuluje wprowadzenie zasady obowiązkowego kształcenia na poziomie szkoły średniej, co będzie warunkiem osiągnięcia wskaźnika skolaryzacji na poziomie szkoły wyższej w granicach 40-50%. Może to być możliwe w ciągu 10 - 15 lat pod warunkiem realizacji proponowanego PROGRAMU.

W kontekście integracji RP z krajami Europy Zachodniej systematycznie obniżanie wskaźników PKB na Edukację i Naukę, w sytuacji gdy w pozostałych krajach są one od dawna znacznie wyższe - nosi znamiona dywersji społecznej i narodowej.

Dziś spora część potencjału intelektualnego Polaków jest wykorzystywana nie w polskich, a zagranicznych firmach lub ośrodkach badawczych, gdzie pracują oni na konto obcej konkurencji. Z naszego punktu widzenia pracę polskiego naukowca, inżyniera czy artysty, często za znacznie niższe wynagrodzenie niż obowiązujące na danym stanowisku w danym kraju /ale znacznie wyższe niż w Polsce/ - należy traktować jako drenaż intelektualny oddalający Polskę od partnerskiego udziału w Europie Ojczyzn. Polska, jako państwo o, wciąż jeszcze dużym, ponadprzeciętnym potencjale intelektualnym, może, po jego sprawnym zagospodarowaniu stanowić poważne zagrożenie dla tradycyjnego podziału europejskiego rynku pracy.

Wartość polskiego inżyniera i naukowca docenia niejedna firma zachodnia. Należy oczekiwać, że polska „aktywność” i „innowacyjność” nie będzie mile widziana w krajach wysokorozwiniętych, że często programy dostosowawcze będą miały charakter pozorowany i de facto będą obliczone na uzależnienie Polski od krajów dominujących w strukturach zachodnio-europejskich. Przykładem tego może być likwidowanie polskich fabryk, hut i stoczni, likwidowanie zespołów badawczo-rozwojowych w restrukturyzowanych zakładach poprzez zakupy licencji i technologii zagranicznych, niechęć organizacji zachodnio-europejskich do uczestnictwa w unowocześnianiu polskiej bazy badawczej i technologicznej, itp. To wszystko są symptomy programowego budowania w Polsce społeczeństwa o podrzędnej roli i niskiej jakości cywilizacyjnej!

EDUKACJA polska w okresie PRL-u była deprecjonowana, a obecną politykę edukacyjną można określić jako „sabotaż polskiej Edukacji”. Zjawisko to potwierdza opinia przedstawiona w Białej Księdze 151 - pkt 2.12:

„Znajdujemy się obecnie w punkcie krytycznym rozwoju. Jeśli bowiem społeczeństwo i władze w Polsce dojdą do zgodnego przekonania, że wydatki na kształcenie wyższe w strategii rozwoju Polski powinny mieć prawdziwy, a nie tylko pozorny priorytet, to możliwe jest jeszcze pokonanie kryzysu, przed którym stoi nasze szkolnictwo, utrzymanie jego wysokiego poziomu i wykorzystanie atutów międzynarodowej renomy naszego szkolnictwa i nauki”. Co to znaczy: „Jeśli bowiem społeczeństwo i władze w Polsce dojdą do zgodnego przekonania”? Sejm RP w dniu 13 października 1995 roku podjął rezolucję o konieczności perspektywicznego zwiększenia wydatków publicznych na szkolnictwo wyższe od poziomu 2% PKB, oraz na badania naukowe do poziomu 1% PKB. „Postulowane zwiększenie wydatków - czytamy w Białej Księdze - odpowiada manewrowi w granicach 5% budżetu państwa. Manewr o takich rozmiarach w dowolnym budżecie jest tylko kwestią zgodnego przekonania, czyli tak zwanej WOLI POLITYCZNEJ.

A więc nie chodzi tutaj o brak pieniędzy, a wyłącznie o brak woli politycznej!

W budżecie państwa na rok 1997 nakłady na Edukację są znacznie niższe od przyjętych przez Sejm RP 13.10.1995 r. I tak: na szkolnictwo wyższe gwarantowano wówczas 2% PKB, obecnie planuje się 0,86%; na naukę gwarantowano 1% PKB, obecnie przyjęto 0,51%. Jak tego nie nazywać sabotażem? Polska myśl naukowa i techniczna w naszej historii jest bardzo bogata.

Gdy przebiegniemy myślą światową historię nauki i techniki XIX i XX w. Musimy stwierdzić zdumiewająco duży udział w niej przedstawicieli naszego Narodu, nie istniejącego na mapach świata przez większą część tego okresu. Nie czas tutaj na podawanie wyczerpujących przykładów, można jedynie wspomnieć takie nazwiska, jak m. in.:

Ernest Malinowski - twórca najwyżej na świecie położonej drogi kolejowej w Andach (80 lata XIX w.),

Rudolf Modrzewski, syn znanej aktorki, - twórca wspaniałych mostów w USA na przełomie wieków,

Norbert Patek - oficer w Powstaniu Listopadowym, który założył w Szwajcarii fabrykę zegarków uznanych w połowie XIX w. Za najlepsze na świecie,

Hipolit Cegielski - dr filozofii, założyciel znanych Zakładów w Poznaniu,

Ignacy Domejko - filomata i kolega Adama Mickiewicza, współtwórca szkolnictwa w Chile i rektor Uniwersytetu Santiago w drugiej połowie XIX w.

Uczni: Feliks Jasiński, Maksymilian Tytus Huber, Stefan Bryła i wielu wielu innych. Życiorysy tych ludzi godne są najcenniejszych piór na miarę Conrada. Doprawdy, nie ma czego się wstydzić!

Można zaryzykować tezę, że gdyby nie wyniszczenie Narodu polskiego w czasie II wojny i cofnięcie cywilizacyjne w okresie komunistycznym (w tym ogromna blokada informacyjno-naukowa w latach 80-tych, cofająca nas o wiele wiele lat) - Polska byłaby dziś jednym z bogatszych intelektualnie i gospodarczo państw Europy.

W tabeli nr 2 /Materiały opracowane przez MEN pt.: „Główne kierunki doskonalenia systemu edukacji w Polsce”. Warszawa, maj 1994/ podano wskaźniki liczby studentów i absolwentów na 10 tysięcy mieszkańców w wybranych krajach Europy.

Z tabeli wynika, że wskaźniki dla Polski w 1980 r., aczkolwiek były niskie, nie odbiegały zbyt daleko od pozostałych krajów.

W 1990 r. wskaźniki te dla większości krajów znacznie wzrosły, podczas gdy wskaźniki dla Polski zdecydowanie obniżyły się. Potwierdza to tezę o zapaści polskiej Edukacji i Nauki w latach 80-ych.

OCENA STANU SZKOLNICTWA WYŻSZEGO W POLSCE

Obecnie w Polsce istnieje 179 wyższych uczelni, w tym 68 podlega Ministerstwu Edukacji Narodowej. Pozostałe podlegają innym ministerstwom lub są uczelniami prywatnymi.

System szkolnictwa wyższego w PRL stanowił połączenie modelu niemieckiego i radzieckiego, był zbiurokratyzowany i dostosowany do realizacji celów państwa totalitarnego, edukacja i nauka zostały uwikłane w polityki! Częstymi zjawiskami były służalczość polityczna, tolerowanie nieszczerości intelektualnej i brak odpowiedzialności za skutki wykonywanej pracy. Uwidoczniło się to szczególnie jaskrawo w uczelniach humanistycznych, a w pozostałych rzutowało na karierę naukową.

Przekształcenia ustrojowe i systemowe w Polsce po 1989 roku nie przyniosły oczekiwanych zmian w strukturze i funkcjonowaniu Szkolnictwa Wyższego. Zdecydowało tym szereg czynników, takich jak, m.in. brak długofalowej strategii rozwoju kraju opartej na narodowym potencjale intelektualnym i innowacyjnym, niechęć zachowawczych gremiów decyzyjnych w środowiskach akademickich do zasadniczych zmian systemowych oraz brak rynkowych powiązań uczelni z pozostałymi sektorami gospodarki, w tym głównie z przemysłem.

Wydatki na szkolnictwo wyższe i naukę stanowiły w ostatnich latach bardzo niewielki odsetek budżetu państwa. Zasadnicze zmniejszenie tego udziału nastąpiło w roku 1991, w którego połowie Rząd RP dokonał korekty budżetu, ograniczając o ok. 40% przewidywane wcześniej sumy na badania naukowe i szkolnictwo wyższe. Z uwagi na wysoki poziom inflacji w latach 1990-1991 efekt tego zmniejszenia finansowania widoczny jest dopiero po przeliczeniu na ceny stałe z 1990 roku. Ilustruje to linia żółta.

W cenach stałych najsilniejszy jest spadek finansowania szkolnictwa wyższego - o ponad 40% - pomiędzy latami 1990 a 1991. W latach 1992-1994 wydatki na szkolnictwo wyższe w cenach stałych wahały się nieznacznie, przy dużym wzroście studentów - linia czerwona, zaś ich udział w budżecie państwa i w PKB z wolna, acz systematycznie malał do poziomu, który dziś w Unii Europejskiej byłby traktowany jako anomalia (Rys. 1).

Postęp techniczny i gospodarczy jest niemożliwy bez odpowiednio przygotowanych specjalistów: inżynierów, ekonomistów, menedżerów.

Dynamicznie zmieniająca się nauka i technika, oparta na wyścigu coraz doskonalszych technologii wyznacza podstawową rolę systemowi kształcenia specjalistów, tj. Systemowi Szkolnictwa Wyższego, od którego jakości zależy miejsce polskiej myśli naukowej, technicznej, humanistycznej, artystycznej w Europie i w świecie.

Zdaniem Uczelni jest kształcenie specjalistów dla gospodarki i innych dziedzin niezbędnych dla funkcjonowania państwa, kształcenia kadr akademickich dla uczelni i jednostek badawczych oraz prowadzenie własnych badań.

Restrukturyzacja gospodarki polskiej najsilniej dotknęła naukowe zaplecze przemysłu, powodując ponad 50% redukcję zatrudnienia. Obecnie redukcja ta jeszcze wzrosła w związku z likwidacją Stoczni Gdańskiej. Skandaliczne błędy popełniono zwłaszcza w procesie prywatyzacji z udziałem kapitału zagranicznego. Większość sprywatyzowanych zakładów zerwała więzi i kontakty z jednostkami badawczymi na uczelniach, zdając się całkowicie na technologię i zaplecze naukowe zagranicznych kontrahentów, często na poziomie niższym niż nasze.

Na uczelniach obserwuje się często brak elastyczności w dostosowaniu profilu kształcenia do potrzeb rynku pracy i gospodarki. Zaznacza się brak kierunków i specjalności interdyscyplinarnych.

Status społeczny i materialny nauczycieli akademickich i naukowców budzi najwyższy niepokój i również nosi znamiona sabotażu społecznego.

Istniejąca na uczelniach luka pokoleniowa oznacza zbliżenie się zapaści i niewydolności systemu szkolnictwa wyższego w Polsce (Biała Księga).

Polityka państwa prowadzi do pauperyzacji pracowników Wyższych Uczelni odpowiadających przecież za bieżący i przyszły postęp techniczny i cywilizacyjny naszego Narodu. Znaczna część kadry dydaktycznej i naukowej zbliża się do wieku emerytalnego, spora część odchodzi z Uczelni ze względów finansowych, a antymotywacja finansowa oddala od uczelni najzdolniejszych absolwentów. Konieczność szukania dodatkowych źródeł dochodów przez nauczycieli akademickich nie pozostaje bez wpływu na ich rozwój naukowy i jakość kształcenia.

Jest mało prawdopodobne, aby ta sytuacja uległa szybkiej poprawie, gdyż wyjątkowo niskie płace oferowane asyntenom powodują, że tylko niewielu z najlepszych asyntenów wybiera karierę akademicką.

Studia doktoranckie na uczelniach są obecnie w stanie szczątkowym.

Ogólna liczba pracowników ze stopniem doktora w Polsce wynosi ok. 60 tysięcy. Są oni zatrudnieni nie tylko w uczelniach, lecz także w instytutach badawczych i innych gałęziach gospodarki; jednakże głównym źródłem promowania doktorów są uczelnie. Wskaźnik 1,6 doktora na tysiąc mieszkańców w Polsce jest niski w skali europejskiej, a liczba ta i ten wskaźnik będą wykazywać w obecnej sytuacji tendencję malejącą. Wynika to z dynamiki liczb doktoratów nadawanych w Polsce w ciągu ostatnich lat (Rys. 2).

TEZY PROGRAMOWE

Omawiana problematyka podejmowana jest od wielu lat w środowiskach solidarnościowych, z których wszyscy się wywodzimy i większość z nas czynnie uczestniczyła w tych pracach.

Obecnie uważamy, że czas najwyższy przełożyć te działania na płaszczyznę polityczną i rozpocząć wielką ogólnonarodową debatę na temat Edukacji i Nauki w Polsce.

Szkolnictwo wyższe jest jednym z elementów systemu Edukacji i Nauki. Zmiany legislacyjne po 1989 roku nie wniosły zasadniczych przemian do istniejącej struktury Szkolnictwa Wyższego. Ustawa o Szkolnictwie Wyższym oraz Ustawa o Tytule Naukowym i Stopniach Naukowych sankcjonują model kariery naukowca i nauczyciela akademickiego z minionego okresu. Model ten hamuje inicjatywę i faworyzuje postawy konformistyczne oraz jest wrażliwy na zakłócenia czynnikami pozamerytorycznymi. Ustawa chronią scentralizowany model zarządzania uczelniami, dydaktyką i badaniami naukowymi. System taki jest zaprzeczeniem wolności nauki, wolności prawidłowo pojętej, osadzonej na przyjętym systemie wartości.

Dlatego też proponowane TEZY PROGRAMOWE obejmują zmiany strukturalne, zmiany legislacyjne (m.in. uproszczenie hierarchii stanowisk w Uczelniach), zmiany w zakresie finansowania

studiów (m.in. wprowadzenie zasady dostępności studiów dla każdego, niezależnie od jego stanu majątkowego) oraz propozycje zmian finansowania badań naukowych.

Uważamy, że konieczne jest niezwłoczne zwiększenie wydatków publicznych na szkolnictwo wyższe co najmniej do poziomu 2% PKB, a na naukę do poziomu 1% PKB.

Środowisko akademickie powinno stanowić wzorzec postaw i zachowań etycznych, miejsce kontynuowania tradycji historycznej i dobrych zwyczajów akademickich osadzonych w systemie wartości chrześcijańskich wykluczających tak obecnie powszechny relatywizm poznawczy i moralny, zaszczerpiony nam przez tyle lat w życiu społecznym.

Ocena nauczycieli akademickich powinna opierać się na wymiernych wskaźnikach i kryteriach dotyczących pracy w uczelni i poza nią oraz na opinii środowiska akademickiego i postawie moralnej pracownika Uczelni

Jeżeli chcemy mienić się awangardą intelektualną Narodu ocenimy realnie naszą rzeczywistość oraz nasze szansę i podejmiemy energiczne działania. Naszych Szkół i Uczelni nie uratują już reformy w dotychczasowym kształcie, w warunkach kontynuacji dotychczasowej polityki państwa.

Tabela 1

Kraj	Liczba uczniów/studentów na tysiąc mieszkańców			
	Całość	Pod.	Śr.	Wyz.
Australia	208	103	84	22
Austria	198	47	95	31
Belgia	217	75	80	25
W. Brytania	182	79	76	13
Hiszpania	247	72	117	31
Holandia	208	77	82	25
Irlandia	278	119	101	20
Japonia*	212	76	90	26
Kanada	226	88	85	36
Niemcy*	189	40	93	28
Norwegia	221	73	91	27
Portugalia	215	104	75	18
Szwecja	170	68	69	22
Szwajcaria	180	60	82	16
St. Zj. AP	225	89	76	31
Polska	183	109	63	11

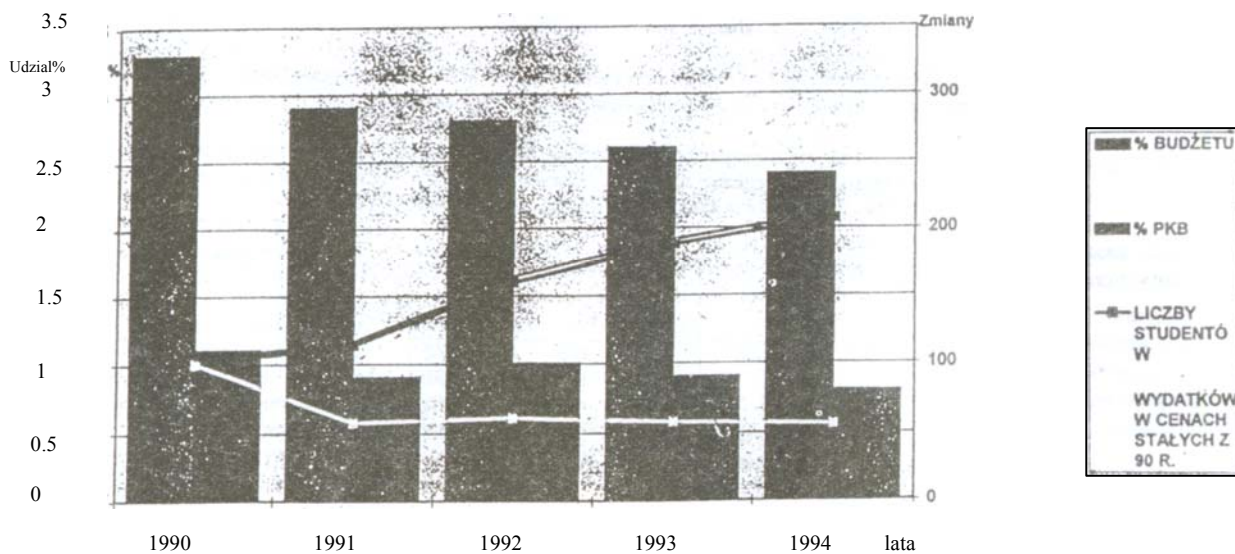
Tabela 2

Wskaźniki liczby studentów i absolwentów na 10 tysięcy mieszkańców w wybranych krajach [6]

Kraj	1980		1990	
	studenci	absolwenci	studenci	absolwenci
Finlandia	258	55	333	48
Francja	200	50	303	81
Grecja	126	26	220	26
Hiszpania	186	21	298	30
Holandia	207	36	218	44
Niemcy	199	31	281	21
Szwecja	135	49	212	43
W. Brytania	147	25	206	56
Włochy	198	16	255	19
POLSKA	127	23,5	106	15

(Rys.1).

PORÓWNANIE TENDENCJI WZGLĘDNYCH ZMIAN LICZBY STUDENTÓW, WZGLĘDNYCH WARTOŚCI WYDATKÓW NA SZKOLNICTWO WYŻSZE I ICH UDZIAŁÓW W PKB ORAZ W BUDŻECIE W POLSCE W LATACH 1990-1994

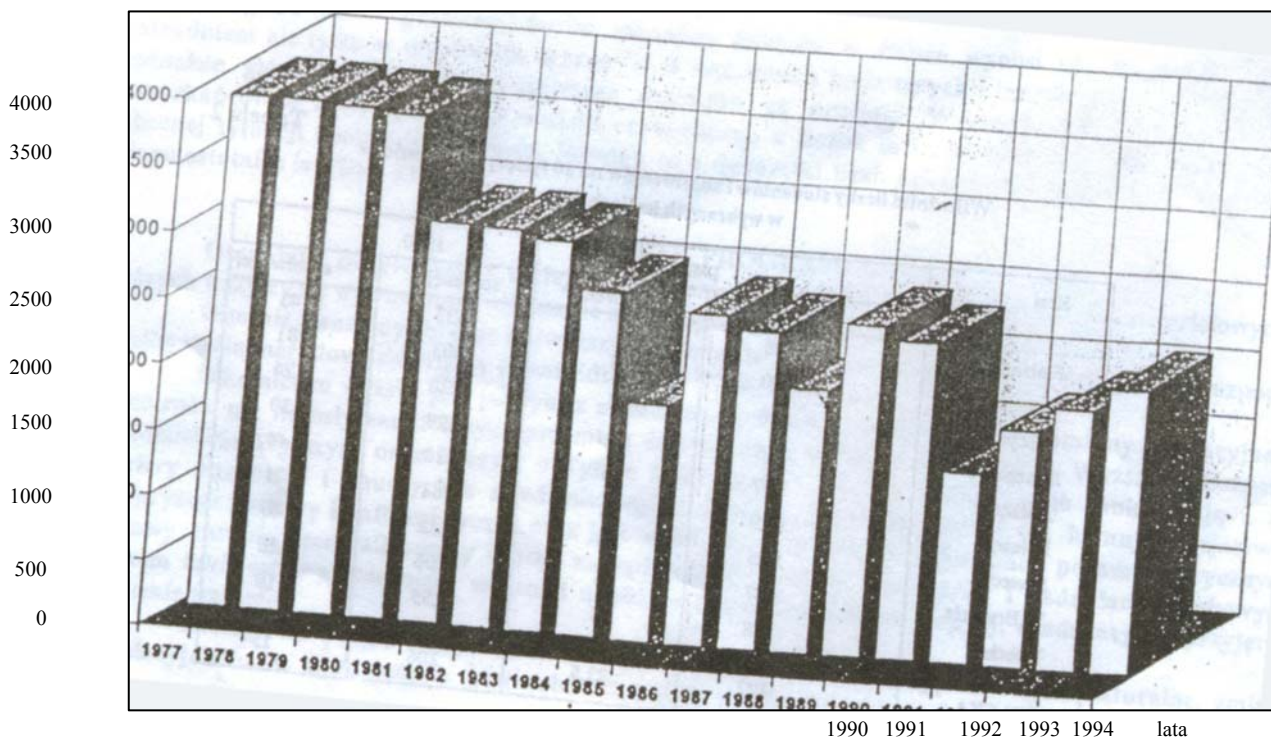


Źródło: „Biała Księga, polska Unia Europejska, Nauka i Technologia”, opr. Na zlecenie URM w BPR ds. Integracji Europejskiej i Pomocy Zagranicznej, W-wa 1996

(Rys.2).

LICZBA STOPNI DOKTORSKICH NADAWANYCH ROCZNIE W POLSCE W OSTATNIM DWUDZIESTOLECIU

Liczba doktorantów/rok



Źródło: „Biała Księga, polska Unia Europejska, Nauka i Technologia”, opr. Na zlecenie URM w BPR ds. Integracji Europejskiej i Pomocy Zagranicznej, W-wa 1996

Publikujemy dokumenty, które Krajowa Sekcja Nauki otrzymała od Przewodniczącego Komitetu Badań Naukowych Aleksandra Łuczaka, a która dotyczą dodatkowych środków (81.346.000 zł) przeznaczonych na pokrycie zmian wynagrodzeń w JBR-ach i placówkach PAN w roku 1997.

1. Pismo Przewodniczącego KBN (DB/1014/97) wyjaśnia przyjęte przez Komitet zasady podziału tych środków pomiędzy poszczególne placówki. Są one dzielone proporcjonalnie do wysokości środków przeznaczonych na działalność statutową danej placówki. Podano w nim także kwoty przeznaczone dla placówek PAN i dla JBR. Całkowita kwota została nieco zwiększona w stosunku do dokumentów ustawy budżetowej.

2. Wzór decyzji Przewodniczącego KBN o przyznaniu dotacji na działalność statutową zawiera wyraźne stwierdzenie, że w kwocie przydzielonej danej placówce uwzględniono dodatkowe środki na zmiany wynagrodzeń. Decyzja taka, którą otrzymują wszystkie placówki dofinansowywane przez KBN, powinna obligować ich kierownictwo do przeznaczenia tych kwot na wynagrodzenia.

Znając powyższe zasady oraz wysokość dotacji na działalność statutową danej jednostki można określić środki, które (w ramach tejże dotacji) otrzymuje ona z dodatkowej puli na pokrycie zmian wynagrodzeń.

Z zadowoleniem odnotowujemy fakt, że p. Minister docenił starania naszej Sekcji o uwzględnienie tych dodatkowych środków w ustawie budżetowej.

/Red./



Przewodniczący
Krajowej Sekcji Nauki
NSZZ „Solidarność”
Szanowny Pan
dr inż. Janusz SOBIESZCZAŃSKI
Plac Politechniki I, p. 134a
00-661 Warszawa

**PRZEWODNICZĄCY
KOMITETU
BADAŃ NAUKOWYCH
ALEKSANDER ŁUCZAK
DB/1014/97**

Dotyczy: podziału 81.346.000 zł przeznaczonych budżetem „nauki” na 1997 rok na zmiany wynagrodzeń w placówkach naukowych PAN i w jednostkach badawczo- rozwojowych

Szanowny Panie Przewodniczący,

w nawiązaniu do spotkań i korespondencji w tej sprawie uprzejmie informuję że zgodnie z obowiązującymi przepisami placówki naukowe PAN i jednostki badawczo-rozwojowe (zwane dalej jednostkami) prowadzą samodzielną gospodarkę finansową i w ramach posiadanych możliwości samodzielnie ustalają wielkość środków na wynagrodzenia. Z tych względów Komitet Badań Naukowych nie wyodrębnia w decyzjach budżetowych kwot przeznaczonych na wynagrodzenia w jednostkach.

Zespoły komisji Komitetu, które w wyniku szczegółowej oceny merytorycznej przedkładają wnioski dotyczące finansowania działalności statutowej jednostek, jak również komisje, które na podstawie tych wniosków podejmują stosowne uchwały, są także samodzielne w decyzjach odnoszących się do poszczególnych jednostek

W takiej sytuacji prawnej można jedynie podać ogólne kryterium, jakie przyjął Komitet dzieląc dodatkową pulę środków (81.346.000 zł) przeznaczonych na pokrycie zmian wynagrodzeń w jednostkach w roku 1997. Kryterium tym, zaopiniowanym przez Prezesa PAN, Radę Główną Jednostek Badawczo-Rozwojowych oraz Związki Zawodowe, jest zasada zachowania proporcji do poziomu środków przeznaczonych na działalność statu-

tową poszczególnych jednostek w roku 1996 Komitet uznał, że takie kryterium najlepiej oddaje charakterystykę jednostek z punktu widzenia ich finansowania. Kryterium to uwzględnia w szczególności takie czynniki, jak ocenę naukową jednostki, obszar i charakter prowadzonych w niej badań, liczebność i kwalifikacje kadry, proporcje środków pozyskiwanych spoza budżetu nauki.

Kwotę na zmiany wynagrodzeń Komitet podzielił więc pomiędzy zespoły opierając się na proporcji do środków przyznanych tym zespołom w roku 1996 na działalność statutową jednostek, a także uwzględniając propozycję podziału zgłoszoną przez Prezesa Akademii Nauk w odniesieniu do placówek naukowych Akademii oraz zmiany przyporządkowania jednostek zespołom w 1997 roku. Komitet zalecił równocześnie aby zespoły uwzględniły wskazane wyżej kryteria przy podziale środków pomiędzy poszczególne jednostki.

Opierając się na powyższych przesłankach Komitet ustalił, że w kwocie przyznanej ogółem poszczególnym zespołom na dofinansowanie działalności statutowej w 1997 roku mieszczą się następujące kwoty przeznaczone na zmiany wynagrodzeń:

	Razem (zł)	w tym dla:	
		placówek naukowych PAN	JBR
H-01	5.164.820	4.654.400	510.420
H-02	1.064.320	601.600	462.720
P-03	5.820.181	3.554.108	2.266.073
P-04	8.336.180	7.011.270	1.324.910
P-05	10.957.000	2.137.000	8.820.000
P-06	15.562.296	3.051.354	12.510.942
T-07	6.381.495	2.142.159	4.239.336
T-08	3.115.067	236.484	2.878.583
T-09	7.384.710	3.243.420	4.141.290
T-10	2.374.600	92.800	2.281.800
T-11	5.681.546	1.194.271	4.487.275
T-12	5.996.200	273.000	5.723.200
T-00	3.595.000	-	3.595.000
RAZEM	81.433.415	28.191.866	53.241.549

Tak więc kwota globalna przeznaczona na zmiany wynagrodzeń i ustalona przez Komitet ww. podziałem jest o 87.415 zł wyższa od środków na ten cel dekretowanych rządowym przedłożeniem ustawy budżetowej na 1997 r.

Kierownictwa jednostek mogą zmieniać wynagrodzenia pracowników wykorzystując oprócz środków z dotacji na działalność statutową także inne budżetowe i pozabudżetowe źródła przychodów.

W decyzjach budżetowych dla jednostek br i placówek naukowych PAN podano, że w kwocie dotacji na działalność statutową w roku 1997 zostały uwzględnione dodatkowe środki na zmiany wynagrodzeń w tych jednostkach.

Do każdej decyzji budżetowej dołączono informację (w załączeniu) wyjaśniającą zasady, którymi kierowano się przy podziale tych środków.

Przesyłając powyższe, łączę podziękowania za udział Związku w inicjatywie, która doprowadziła do wskazania w ustawie budżetowej na 1997 r. środków dodatkowych, przeznaczonych na zmianę wynagrodzeń w jednostkach oraz za uwagi, które przyczyniły się do przyjęcia przez Komitet Badań Naukowych scharakteryzowanych wyżej kryteriów podziału.

Z wyrazami szacunku

wz. PRZEWODNICZACEGO
PODSEKRETARZ STANU

/-/ dr Jan Krzysztof Frąckowiak

Warszawa, 1997.

**PRZEWODNICZĄCY
KOMITETU
BADAŃ NAUKOWYCH**

Aleksander Łuczak
DB/662/97

**Dyrektor
INSTYTUTU**

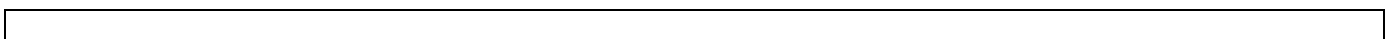
DECYZJA Nr /E- /S/97

Na podstawie art. 46 ust. 5 ustawy z dnia 5 stycznia 1991 r. Prawo budżetowe (jednolity tekst - Dz.U. z 1993 r. Nr 72, póź. 344 z późniejszymi zmianami) oraz w związku z art. 15 ust. 8 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o utworzeniu Komitetu Badań Naukowych (Dz.U.nr 8, póź. 28, z 1993 r. Nr 52, póź. 240, z 1995 r. Nr 30 poz.132 i z 1996 r. Nr 106, poz.496), przyznaję dotację na dofinansowanie działalności statutowej w 1997 r., w wysokości
(słownie: zlotych).

W kwocie powyższej zostały uwzględnione dodatkowe środki przeznaczone budżetem nauki na rok 1997 na zmiany wynagrodzeń w placówkach naukowych PAN i w jednostkach badawczo-rozwojowych. Szczegółowa informacja jest załącznikiem do decyzji budżetowej.

Jednocześnie zawiadamiam, że w wyniku oceny dokonanej według zasad klasyfikacji jednostek naukowych i jednostek badawczo-rozwojowych przyjętych przez Komitet Badań Naukowych, jednostka uzyskała na 1997 r. kategorię.

Zawiadamiam ponadto, że nie wykorzystaną dotację z 1996 roku na działalność statutową przeznacza się na dofinansowanie działalności statutowej w roku bieżącym. W związku z tym podstawą rozliczenia środków na działalność statutową za 1997 r. będzie kwota przyznana niniejszą decyzją, zwiększona o nie wykorzystane środki z 1996 r.



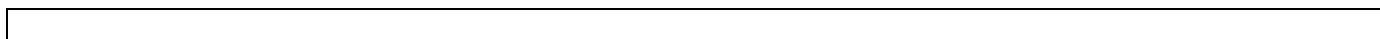
TEZA KOŃCOWA PROJEKTU REFORMY SYSTEMU FINANSOWANIA SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

Biorąc pod uwagę potrzeby rozwojowe szkolnictwa wyższego w Polsce - zarówno w zakresie ilościowym, jak i jakościowym - u progu XXI w., a ponadto: uwzględniając istniejące ograniczenia budżetowe - w tym także nie zaspokojone potrzeby placowe oraz rozwojowe (inwestycyjne i remontowe) szkół wyższych - limitujące wzrost dostępności studiów; dostrzegając narastanie zjawisk patologicznych, powstających w związku z istniejącymi formami odpłatności za studia; kierując się przekonaniem o konieczności współfinansowania kształcenia przez tych, którzy korzystają z jego rezultatów; . wychodząc z założenia o potrzebie zapewnienia ewolucyjnego charakteru procesu przechodzeniu od istniejącego do zmienionego modelu finansowania szkół wyższych - należy postawić tezę o konieczności opracowania przez Ministerstwo Edukacji Narodowej poddania publicznej ocenie, dyskusji i korekcie, a następnie wdrożenia systemu finansowania szkolnictwa wyższego, łączącego powszechne i współfinansowanie studiów dziennych w państwowych szkołach wyższych przez budżet państwa i zainteresowanych i studentów z kredytem indywidualnym dla tych studentów.

Opracowując i wdrażając nowy system finansowania szkolnictwa wyższego należy kierować się następującymi założeniami:

1. W okresie wstępnym, poprzedzającym wdrożenie współpłaty za studia dzienne, należy znieść zakaz pobierania przez państwowe szkoły wyższe opłat za studia dzienne - także wtedy, gdy zajęcia nie są powtarzane z powodu niezadowolających wyników w nauce. W okresie tym należy dokonać modyfikacji reguł decyzyjnych, stosowanych przez MEN przy rozdziale środków finansowych pomiędzy szkoły wyższe, polegającej na tym, że studenci studiów dziennych, którzy wnoszą opłaty mające charakter czesnego, liczą się odpowiednio mniej niż studenci i. studiów dziennych nie wnoszący takich opłat.
2. Należy opracować i przedstawić opinii publicznej, a następnie wprowadzić w życie, możliwie prosty, otwarty dla wszystkich studentów, system pożyczek, udzielanych indywidualnie studentom studiów dziennych na pokrycie części lub
3. Należy wprowadzić powszechny system odpłatności aa studia dzienne, charakteryzujący się niezbyt wysokimi opłatami rocznymi, obejmującymi; składnik niezależny od uczelni i kierunku studiów, którego wysokość ustala minister edukacji narodowej oraz składnik zależny od kierunku studiów i specyfiki (typu, rodzaju, pozycji) uczelni, którego wysokość ustala rektor zgodnie z zasadami określonymi przez ministra edukacji narodowej, po zasięgnięciu opinii konferencji rektorów, krajowego przedstawicielstwa samorządu studenckiego i Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego. Ten drugi składnik może być w pewnych przypadkach zerowy. W żadnym zaś przypadku nie może przekraczać wartości maksymalnej, ustalonej przez ministra dla danego kierunku studiów dziennych.
4. Po wprowadzeniu współpłaty powszechnej roczna dotacja MEN na działalność dydaktyczną danej uczelni, w części przeznaczanej na finansowanie kosztów studiów dziennych, powinna obejmować m.in. kwotę przeznaczoną na bezzwrotne stypendia na pokrycie pełnych opłat za studia dzienne dla pewnej liczby studentów spełniających w danym roku określone kryteria w ramach każdego z kierunków studiów dziennych prowadzonych przez tę uczelnię; kwotę przeznaczoną na pokrycie tej części kosztów kształcenia, która nie może być pokryta z opłat za studia.
5. Minister edukacji narodowej, realizując politykę edukacyjną państwa, powinien dysponować wydzielonym funduszem na finansowanie, za pośrednictwem bezzwrotnych stypendiów, pełnych lub częściowych kosztów kształcenia na wybranych kierunkach studiów. Założenia i zasady dysponowania tym funduszem powinny być opiniowane (określone) przez Radę Główną Szkolnictwa Wyższego.
6. Przedstawiony system współpłaty powszechnej za studia dzienne powinien być początkowo „wyregulowany” przez ministra edukacji narodowej w taki sposób, aby w pierwszym roku jego funkcjonowania liczba studentów studiów dziennych, uprawnionych do korzystania; ze stypendiów bezzwrotnych, była zbliżona do liczby studentów nie wnoszących opłat za studia w roku poprzednim. W miarę stabilizowania się systemu i jego rozwoju, a także wzrostu zamożności społeczeństwa, system ten powinien i podlegać stopniowej liberalizacji.
7. Przyrost nakładów budżetowych na szkolnictwo wyższe, który powinien stanowić integralny element postulowanego projektu systemu finansowania szkół wyższych. należy przeznaczyć na usuwanie, kumulujących się z powodu ich niedofinansowania, negatywnych uwarunkowań placowych i zaniedbań w zakresie bazy materialnej.

Jerzy Woźnicki



SPRAWOZDANIE
z działalności Zespołu d/s Kształcenia Nauczycieli KSN NSZZ „Solidarność”
za rok 1996

Aktywność zespołu w roku 1996, porównując z latami ubiegłymi i planowaną działalnością była znikomą. Przyczyną tego faktu było małe zainteresowanie ze strony nauczycieli akademickich, gdy tymczasem głównymi zainteresowanymi byli nauczyciele z KSOiW różnych regionów a w szczególności regionu Mazowsze.

Osoby zrzeszone w KSN, do których zwróciłam się osobiście o tymczasową pomoc w prowadzeniu zespołu (osobiście byłam obciążona obowiązkowymi zajęciami ze studentami zaocznymi w weekendy) lub też o przejęcie przewodnictwa nie odpowiedziały na moje propozycje.

W rezultacie doszło do dwukrotnych spotkań zespołu w Warszawie.

I).W ZR Mazowsze, w kilkusobowej grupie zainteresowanych nauczycieli omawialiśmy cele działalności tego zespołu. Konkluzją było stwierdzenie, że zespół powinien opracować program różnorodnych szkoleń w zakresie doskonalenia zawodu nauczycielskiego. Źródłem finansowania tych szkoleń mogłyby być kuratoria. Zdecydowano, iż pierwszym programem szkoleniowym, w czasach kryzysu procesów wychowawczych w szkole i rodzinie, powinno być doszkalcenie nauczycieli w zakresie prowadzenia lekcji wychowawczych. Argumentowano to dodatkowo trudnościami, jakie stwarza nauczycielom nowy program nauczania. Uznano, że do przygotowania tego programu należy włączyć specjalistów z tej dziedziny, także osoby spoza Solidarności.

II).W Centralnym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli (CODN) w Warszawie odbyło się kolejne spotkanie zespołu, w celowo zmniejszonym gronie, podczas którego dokonano:

przeglądu programów lekcji wychowawczych, ich autorów oraz ustalono harmonogram prac, który zawierał opracowanie programu szkolenia, przedstawienie go kuratorium i uruchomienie funduszy na tę działalność. W efekcie działalność ta nie została dokończona, głównie ze względu na trudności czasowe i brak osób chętnych do koncepcyjnej pracy społecznej. Pomysł jest nadal aktualny i zapotrzebowanie na ten rodzaj szkolenia wciąż istnieje.

Wnioski:

1.Uważam, iż zespół, który miałby oceniać system kształcenia nauczycieli w Polsce powinien się koniecznie składać z pewnej liczby nauczycieli akademickich związanych bezpośrednio z tym rodzajem kształcenia, w tym również z nauczycieli z WSP. Tych osób nie było w zespole a członkowie z lat poprzednich bronili się brakiem czasu.

2.Zespół mógłby istnieć również w obecnym składzie, jednak pod warunkiem redukcji niektórych punktów programu działania (nauczyciele preferują przede wszystkim zagadnienia praktycznie związane z ich pracą zawodową) oraz względnej stałości członków zespołu (niejednokrotnie na zebrania przybywały nowe osoby, nie wprowadzone w problem).

3.Zmniejszone zainteresowanie członków Solidarności sprawami reformy szkolnej oraz edukacji nauczycieli tłumaczę m.in. niechęcią do współpracy z osobami aktualnie sprawującymi władzę. Mam nadzieję, że entuzjizm w tych kwestiach wzrośnie po wyborach.

Elżbieta Leszczyńska

Przedstawiamy przykładową umowę między Rektorem i Związkami Zawodowymi dotyczącą wynagrodzeń pracowników uczelni w okresie przedemerytalnym.

Gwarancje wzrostu wynagrodzeń dla pewnych grup pracowników mogą jednak okazać się niewykonalne. W tej sytuacji radzimy, aby dokonać oszacowań na kilka lat wprzód wysokości sum niezbędnych do realizacji takich zobowiązań.

(red.)

POROZUMIENIE
w sprawie polityki kadrowej, dotyczącej zasad
podwyższania wynagrodzeń pracownikom Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu przechodzącym na emeryturę

zawarte w dniu 5 października 1994 roku pomiędzy:

Rektorem UAM - Prof. dr hab. Jerzym Fedorowskim
a Związkami Zawodowymi działającymi na terenie Uczelni
reprezentowanymi przez:
mgr Krystynę Andrzejewską - Przewodniczącą KZ NSZZ „Solidarność” UAM
prof. dr hab. Michała Kielczewskiego - Przewodniczącego ZNP
Pracowników UAM zwanych dalej uczestnikami porozumienia.

Strony porozumienia ustalają:

1. Z dniem 1 października 1994 roku wprowadza się zasadę podwyższania wynagrodzeń do kwoty maksymalnej na zajmowanym stanowisku nauczycielom akademickim i pracownikom nie będącym nauczycielami akademickimi przechodzącym na emeryturę.

2. Maksymalne wynagrodzenie na zajmowanym stanowisku przyznaje się na okres dwóch lat kalendarzowych poprzedzających rozwiązanie stosunku pracy w związku z przejściem na emeryturę.

3. Prawo do podwyższonego wynagrodzenia nabywają:

a) nauczyciele akademicy, z którymi nastąpi wygaśnięcie stosunku pracy z mocy prawa,

b) pracownicy, którzy wystąpią z wnioskiem do rektora lub dyrektora administracyjnego o rozwiązanie stosunku pracy w trybie porozumienia stron w związku z przejściem na emeryturę, wskazując termin jego rozwiązania.

4. Realizację porozumienia powierza się :

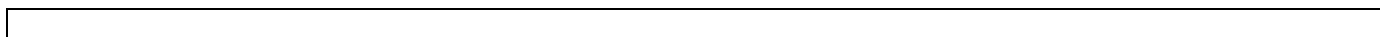
- Działowi Kadr i Organizacji,
- Działowi Płac i Stypendiów.

5. Porozumienie wchodzi w życie z dniem 1 października 1994 r.

Przewodnicząca
Komisji Zakładowej NSZZ
„Solidarność” UAM
mgr Krystyna Andrzejewska

REKTOR
Prof. dr hab. Jerzy Fedorowski

Przewodniczący
ZNP Pracowników UAM
Prof. dr hab. Michał Kielczewski



SPRAWY CZŁONKOWSKIE

Wykaz placówek JBR będących członkami KSN NSZZ „Solidarność”

L.p.	Nazwa placówki	Liczba członków	Składki członkowskie (stan na 31.03.1997 r.)	
			1996	1997
1.	Instytut Hematologii i Transfuzjologii ul. Chocimska 5; 00-957 Warszawa	n	01-12	01-02
2.	Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin, Radzików; 05-870 Blonie	88	01-12	01-02
3.	Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej; Ul. Świętokrzyska 20; 00-002 Warszawa	59	01-12	01-02
4.	Instytut Medycyny Wsi im. Witolda Chodźki	59	01-12	01-02
5.	Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej ul. Borowego 14; 30-215 Kraków	88	01-12	01-02
6.	Instytut Atomistyki; 05-400 Otwock-Świerk	350	01-12	01-02
7.	Ośrodek Badawczy Ekonomiki Transportu, Przedsiębiorstwo Państwowe; ul. Hoża 86; 00-682 Warszawa	12	01-12	01-02
8.	Instytut Zootechniki; ul. J.Sarego 2; 32-083 Balice	85	01-129 ryczałt	01-12 ryczałt
9.	Instytut Metali Nieżelaznych, Oddział Metali Lekkich; ul. Piłsudskiego 19; 32-050 Gliwice	13	01-12	
10.	Przemysłowy Instytut Elektroniki ul. Długa 44/50 ;00-241 Warszawa	44	01-12	
11.	Instytut Organizacji i Zarządzania w Przemśle ORGMASZ; ul. Żelazna 87; 00-879 Warszawa	15	01-12	
12.	Instytut Odlewnictwa; ul. Zakopiańska 73;30-418 Kraków	170	01-12	01-02
13.	Instytut Lotnictwa; Al. Krakowska 110/114; 02-256 W-wa	165	01-12	
14.	Instytut Gruźlicy i Chorób Płuc; ul. Płocka 26; 01-138 W-wa	42		
15.	Instytut Obróbki Plastycznej; ul. Zamenhofa 4; 61-120 Poznań	40		
16.	Instytut Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego; ul. Rakowiecka 36; 02-532 Warszawa	28		
17.	Instytut Górniczo-Naftowego i Gazownictwa, ul. Lubicz 25 a; 31-503 Kraków	71	01-12	01-02
18.	Instytut Reumatologiczny; ul. Spartańska 1; 02-637 W-wa;	149	01-12	01-02
19.	Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Mikroelektroniki Hybrydów i Rezystorów; ul. Zabłocie 39;30-701 Kraków	20		
20.	Instytut Turystyki; ul. Merliniego 9 a; 02-511 Warszawa	14		
21.	Instytut Sportu; ul. Trylogii 2/16; 01-892 Warszawa	23	01-12	
22.	Państwowy Zakład Higieny; ul. Chocimska 24; 00-791 W-wa	143	01-12	
23.	Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Armatury Przemysłowej; ul. Olszewskiego 5; 25-663 Kielce	33		01
24.	Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Aparatury Badawczej; ul. Łucka 13; 00-842 Warszawa	8		
25.	Instytut Materiałów Ogniotrwałych; ul. Toszecka 99; 44-101 Gliwice	80	01-12	
26.	Państwowy Instytut Weterynarii; Al. Partyzantów 57; 24-100 Puławy	128	01-12	01-02
27.	Instytut Melioracji i Użytków Zielonych; Falenty; 05-090 Raszyn	63		
28.	Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin, ul. Zawila 4, Kraków	29		
29.	Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa; ul. Czartoryskich 8, 24-100 Puławy	200	01-12	01-02
30.	Instytut Ochrony Środowiska, ul. Krucza 5/11; 00-548 W-wa 30	30	01-12	01-02
31.	Instytut Spawalnictwa; ul. Bł. Czesława 16/18; 44-100 Gliwice	58	01-12	01-02
32.	Instytut Ciężkiej Syntezy Organicznej, Błachownia, Kędzierzyn-Koźle; Spółka ICSO Chemical Production; ul. Energetyków 9,47-225 Kędzierzyn-Koźle	151	01-12	01-02

33.	Instytut Chemii i Techniki Jądrowej, ul. Dorodna, 03-195 Warszawa			
34.	Instytut Techniki Ciepłej; ul. Dąbrowskiego 113, 93-208 Łódź	27	01-12	01-02
35.	Instytut Ekspertyz Sądowych; ul. Westerplatte 9, 31-033 Kraków	36	01-12	01-03
36.	Instytut Mineralnych Materiałów Budowlanych ul. Oświęcimska 21, 45-641 Opole	36	01-12	
37.	Instytut Szkła i Ceramiki, Oddział Kraków, ul. Lipowa 3, 30702 Kraków	36	03-12	01-02
38.	Instytut Farmaceutyczny, ul. Rydygiera 8, 01-793 W-wa	76	04-12	01-02
39.	Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Statystyki GUS, Al. Niepodległości 208, 00-950 Warszawa	11		
40.	Centrum Badawcze Konstrukcji Obrabiarek; ul. Staszica 1, 05-800 Pruszków	33		
41.	Instytut Technologii Elektronowej; Al. Lotników 32/46; 02-668 Warszawa	60	03-12	
42.	Centrum Mechanizacji Górnictwa, OGM KOMAG; ul. Pszczyńska 37, 44-101 Gliwice		03-05	
43.	Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Aparatury Manewrowej, „ORAM”; Plac Zwycięstwa 12.90-312 Łódź		01-12	01-06
44.	Instytut Chemii Przemysłowej im. L. Mościckiego; ul. Rydygiera 8.01-793 Warszawa		01-06	
45.	Instytut Technik i Technologii Dziewiarskich „Tricoteztel”; ul. Piotrowska 276, 90-361 Łódź		05-12	01-02
46.	Instytut Ochrony Roślin; ul. Mieczurina 20, 60-318 Poznań		01-12	
47.	Instytut Obróbki Skrawaniem; ul. Wrocławska 37 a, 32-011 Kraków	119	11-12	01-02
48.	Instytut Maszyn Matematycznych; ul. L. Krzywickiego 24, 02-078 Warszawa			01-03
49.	Instytut Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej; ul. L. Krzywickiego 9, 02-078 Warszawa			01-02
50.	Instytut Roślin i Przetworów Zielarskich; ul. Libelta 27, 61-707 Poznań	25		
51.	Instytut Technologii Materiałów Elektronicznych; ul. Wólczyńska 133, 01-919 Warszawa			01-02
52.	Centralne Laboratorium Przemysłu Obuwniczego; ul. Zakopiańska 9, 30-418 Kraków		01-12	
53.	Instytut Medycyny Morskiej i Tropikalnej; ul. Powstania Styczniowego 9b; 81-519 Gdynia			01-02
54.	Instytut Metalurgii Żelaza im. St. Staszica; ul. Karola Miarki 12, 44-101 Gliwice			03
55.	Centralne Laboratorium Przemysłu Ziemniaczanego; ul. Zwierzyniecka 18, 60-814 Poznań			
56.	Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Budowy Urządzeń Chemicznych; ul. I. Lea 114, 30-133 Kraków			01-03

„Wiadomości ZSN” Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Redaguje zespół: Maria Wesolowska, Janusz Sobieszczanski, Krzysztof Schmidt-Szalowski,

Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”

pl. Politechniki 1, p.148a, 00-661 WARSZAWA tel/fax (022) 257363

e-mail: wesolowska@delta.SGGW.waw.pl